

Wtorek, 3 października 1967 r.
Rok XXII Nr 233 (6471)**DZIENNIK
ŁÓDZKI****Fr. Waniolka
i J. Mitrega
udali się do Moskwy**

2 bm. wyjechał do ZSRR członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Franciszek Waniolka wraz z delegacją przemysłu hutniczego. W czasie kilkunastodniowego pobytu w Związku Radzieckim wicepremier Waniolka zwiedzi szereg obiektów przemysłowych i placówek naukowo-badawczych w różnych regionach Kraju Rad.

Na 27 posiedzeniu Stałej Komisji Przemysłu Węglowego RWPG udał się do ZSRR — na czele delegacji polskiej — minister górnictwa i energetyki Jan Mitrega. Podstawowymi problemami, którymi zajmie się komisja, będzie bilans paliwowo-energetyczny i współpraca krajów RWPG w zakresie pokrycia zapotrzebowania na węgiel w latach 1970-1980 oraz przygotowanie koordynacji i socjalistycznego podziału pracy w dziedzinie badań naukowo-technicznych. Obradom przewodniczyć będzie min. J. Mitrega.

**Dajan grozi
rozszerzeniem agresji**

Minister obrony rządu izraelskiego, gen. Dajan, w wywiadzie dla prasy wojskowej wyraźnie oświadczył, iż

**W. Brytania i ZRA
nawiążą stosunki
dyplomatyczne?**

Jak podało w środę Foreign Office, były ambasador W. Brytanii w ZRA Harold Beley udaje się w połowie października br. do Kairu w celu przedyskutowania przyszłych stosunków między obydwoma krajami.

Oficjalny komunikat Foreign Office zaznacza, że podróż Beleya jest wynikiem wymiany korespondencji między brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Brownem a prezydentem Naserem.

Sukces FPK

Wszystkie doniesienia o drugiej turze wyborów kantonalnych we Francji rozpoczynają się od podkreślenia wielkiego sukcesu osiągniętego przez Francuską Partię Komunistyczną.

Wyniki wyborów wyglądały następująco:
Na ogólną liczbę 1.718 radnych generalnych komunistów obsadzili 175 miejsc, przedstawiciele federacji lewicy demokracji i socjalistycznej 465, różni przedstawiciele lewicy 202 miejsca, gaulliści 219, republikanie niezależni 84, centrum demokratyczne 155, skrajna prawica 7, zwolennicy akcji lokalnej i różni umiarkowani 397. W obliczeniach tych nie wzięto pod uwagę wyników jednego kantonu korsykańskiego, który będą znane w ciągu dnia.

Ilość uzyskanych przez poszczególne ugrupowania miejsc nie odzwierciedla liczby oddanych głosów. Jak wiadomo bowiem we Francji nie obowiązują proporcjonalny system wyborczy lecz tzw. system większościowy, który w razie kryzysu FPK.

Największy sukces odniosła FPK w nowo utworzonych okręgach podparyskich, gdzie na ogólną liczbę 192 radnych generalnych komunistów obsadzili 78 stanowisk.

**Inauguracja roku akademickiego w UE
i uczelniach medycznych****Gaudeamus igitur...**

75 wyższych uczelni rozpoczyna nowy rok akademicki.

W murach 16 wyższych szkół technicznych, 7 uniwersytetów, 10 akademii medycznych, 7 uczelni rolniczych,

5 ekonomicznych, 16 artystycznych i w pozostałych — podejmuje naukę blisko 270 tys. studentów. Prawie

100 tys. spośród nich, to studenci pracujący, korzystający ze studiów zaocznych lub wieczorowych. Bardzo liczną grupę stanowią przyjęci w br. słuchacze: jest ich

ogółem ponad 70.000, w tej liczbie 40,5 tys. maturzystów, rozpoczynających studia stacjonarne.

Wczorajsza inauguracja roku akademickiego na UE miała szczególnie uroczysty charakter. Wśród gości, których powitał rektor — prof. dr Józef Piatowski, byli m. in. minister oświaty i szkolnictwa wyższego — H.

Jabłoński, wiceminister przemysłu lekkiego, T. Kunicki, członkowie kierownictwa KE i KW PZPR z I sekretarzami — J. Spychalskim i S. Jędrzejczakiem, przedstawiciele Prez. RN m. Łodzi z przewodniczącym Prez. — E. Kaźmierczakiem, przedstawiciele Prez. WRN, Łódzkiego i Wojewódzkiego Komitetu FJN, posłowie na Sejm i rektorzy wyższych uczelni łódzkich.

W swoim przemówieniu inauguracyjnym prof. dr J. Piatowski omówił szereg zagadnień związanych z pracą dydaktyczno-naukową, sprawą wychowania młodzieży, współpracy ze szkolnictwem średnim oraz niektóre problemy związane z dorobkiem i perspektywami rozwoju Uniwersytetu.

Jak wynika z przytoczonych liczb — UE staje się obecnie największą uczelnią w Łodzi. Co druga osoba odbywająca w naszym mieście studia wyższe kształci się właśnie na uniwersytecie. Z roku na rok zwiększa się także liczba osób ubiegających się o przyjęcie na studia. W tym roku do egzaminów wstępnych na same tylko studia stacjonarne przystąpiło ok. 3.700 osób, z których 1470 otrzymało studenckie indeksy. W roku ubiegłym na UE wydano 980 dyplomów ukończenia studiów, przeprowadzono 60 przewodów doktorskich i 15 habilitacyjnych. Ogółem w nowym roku akademickim 1967-68 na 28 kierunkach studiów kształcić się będzie 10.300 osób.

Po przemówieniu rektora UE zabrał głos minister H. Jabłoński, który mówił o początkach życia uniwersyteckiego w Łodzi i niektórych problemach pracy wychowawczej. Z kolei nastąpiło wręczenie liczących nagród indywidualnych i zespołowych przyznanych przez ministra oświaty pracownikom naukowym UE.

**96 proc. absolwentów klas ósmych
kontynuuje naukę**

Najpopularniejsze — technika

Wzrost zainteresowania „ogólniakami”

Około 96 proc. tegorocznych absolwentów klas ósmych podjęło dalszą naukę w liceach ogólnokształcących, szkołach zawodowych i szkołach przysposobienia rolniczego.

Bieżący rok był dla młodzieży wyjątkowo korzystny — liczba miejsc w klasach pierwszych szkół ogólnokształcących i zawodowych przewyższała znacznie liczbę absolwentów ośmiolatków. Dzięki temu naukę w szkołach średnich mogło również podjąć ok. 20 tys. absolwentów szkół podstawowych z lat poprzednich. Mimo to zasadnicze

szkoły zawodowe nie wykonały w pełni usalonego planu przyjęć kandydatów do klas pierwszych.

Największy napływ młodzieży był w tym roku do techników zawodowych; średnio w kraju na jedno miejsce w tych szkołach przypadało 1,77 kandydatów. Z informacji zebranych na początku września w 15 okręgach wynika, że wszystkie technika wykonywały plan przyjęć, a w niektórych województwach przekroczyły. Zanotowano równocześnie wyraźny wzrost popularności liceów ogólnokształcących.

**Dziś
II Plenum
CRZZ**

Dziś rozpoczyna się w Warszawie dwudniowe posiedzenie II Plenum CRZZ. Plenum ustali program realizacji uchwał VI Kongresu Związków Zawodowych w latach 1967-69, tj. w I połowie bieżącej kadencji CRZZ. Porządek obrad obejmuje również sprawy organizacyjne, m. in. powołanie Komitetu Wykonawczego i Komisji Problemowych CRZZ.

M. in. nagrody indywidualne I stopnia otrzymali: prof. dr Konrad Jażdżewski i prof. dr Wacław Szubert. Ogłoszono również listę nagród przyznanych przez rektora UE docentom, starszym wykładowcom, adiunktom, asyentom, pracownikom administracji UE.

Po przemówieniu przedstawiciela młodzieży odbyła się tradycyjna immatrykulacja świeżo przyjętych studentów po której wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr J. Dukiewicz.

(Dalszy ciąg na str. 8)

„Tu-134” w Warszawie**W 1 godz. 40 min. do Moskwy**

W poniedziałek na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował nowy odrzutowy radziecki samolot pasażerski średniego zasięgu — „TU-134”. Samolot ten zainaugurował stałą obsługę linii Moskwa — Warszawa — Moskwa przez maszyny tego typu. Z informacji przedstawiciela „AeroRo-

W Paryżu, Moskwie i Leningradzie

**Pierwsza audycja
kolorowej telewizji**

W 1970 stacje we wszystkich stolicach republik radzieckich Pierwsze odbiorniki wkrótce w sprzedaży Transmisje za pośrednictwem „Mołni” Prosta obsługa aparatów

Jeszcze prawie na palcach policzyć można aparaty, które w niedzielę po południu, równocześnie w Moskwie, Paryżu i Leningradzie, zabarwiły się wszystkimi kolorami tęczy. Francusko-radziecka „premera” barwnej telewizji jest ukoronowaniem wielu miesięcy współpracy, urzeczywistnieniem zawartego w 1964 roku porozumienia na podstawie którego silami konserwatorów, techników obu państw w praktyce zastosowano system zwany „secam”

Oglądałem audycję barwnej telewizji amerykańskiej oraz próby „secam”. Nie będąc fachowcem nie mogę naturalnie oceniać walorów technicznych tych skomplikowanych systemów. „Na oko” jednak widzę, że np. samo manipulowanie, nastawianie odbierania barw na telewizyjnym ekranie w systemie francusko-radzieckim jest prostsze, łatwiejsze. Mniej jest różnych galek, przełączników itp. Ma to i dla nas w Polsce spore znaczenie: podobnie bowiem jak szereg innych krajów między innymi Zjednoczona Republika Arabska, Monako, Grecja, Liban oraz wszystkie

państwa należące do „Interwizji” i my w przyszłości (A) Dalszy ciąg na str. 3

**Jutro Plenum
KW PZPR**

Jutro (4 bm.) odbędzie się kolejne plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tematem posiedzenia są: „Aktualne zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w rozwijaniu działalności ideowo-politycznej”.

Początek obrad o godz. 10.

**Prezydent Ekwadoru
za współpracą
z krajami socjalistycznymi**

Prezydent Ekwadoru Otto Arosemena skrytykował politykę Stanów Zjednoczonych wobec Ameryki Łacińskiej i oświadczył, że kraje tego kontynentu powinny zwrócić się ku Europie, aby zapewnić sobie rozwój. Prezydent wypowiedział się za umowieniem współpracy gospodarczej krajów Ameryki Łacińskiej z europejskimi krajami socjalistycznymi.

**Król Jordanii
w Moskwie**

W poniedziałek przybył do Moskwy król Jordanii, Husajn. Będzie on gościem Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego.

Króla Jordanii powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny. Inne osobistości oficjalne i przedstawiciele społeczeństwa moskiewskiego.

Wkrótce po przyjeździe król Husajn złożył na Kremlu wizytę N. Podgornemu. Podczas przyjacielskiej rozmowy obaj mężowie stanu poruszyli problemy stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania.

„Dzień Pułaskiego”

30 września Polonia Amerykańska obchodziła swoje doroczne święto — „Dzień Pułaskiego”. Z tej okazji odbył się w Nowym Jorku tradycyjny pochód, który przecięła głównymi ulicami miasta.

**Krwawe zajścia
w Hongkongu**

W Hongkongu policja w niedzielę wieczorem otworzyła ogień do tłumy mieszkańców chińskich, którzy brali udział w zgromadzeniu, zwołanym wbrew zakazowi miejscowych władz. Jeden Chińczyk został zabity. Według nie potwierdzonych informacji, jest również wielu rannych. Dokonano kilku aresztowań.

**Napad
na ambasadę ChRL
w Dżakarcie**

Chińskie MSZ przekazało francuskiemu chargé d'affaires ad interim ostry protest przeciwko ostatniej nowej napadzie na ambasadę chińską w Dżakarcie.

W nocy protestacyjnej stwierdza się, że motloch działający w porozumieniu z wojskiem i policją wdarł się w niedzielę do ambasady, gdzie dokonał zniszczeń oraz poranił szereg członków personelu. Napaść ta, która nastąpiła właśnie w dniu chińskiego święta narodowego, określana jest w nocy jako niezmiernie poważna prowokacja wobec narodu chińskiego. Rząd ChRL zastrzega sobie prawo podjęcia odpowiednich kroków.

**Groźny przestępca
ujęty w Opolu**

Od pewnego czasu w okolicach Opoli, Dolnego Śląska i południowo-zachodnich terenów woj. katowickiego zanotowano systematycznie powtarzające się napady na samotne kobiety, a także kilka gwałtów dokonanych na nieletnich dziewczętach.

Po zmuszonym śledztwie grupa operacyjna KW MO w Opolu aresztowała w Pyskowicach na Górnym Śląsku 34-letniego Kazimierza Sobolewskiego, pracownika grupy robot PKP. W świetle niezbitych dowodów przyznał się on do popełnienia szeregu gwałtów.

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE**Tydzień Sztuki Ludowej**

Łódzka „Cepelia” zainaugurowała wczoraj obchody Tygodnia Sztuki Ludowej. W ramach Tygodnia „Cepelia” w swoich punktach sprzedaży przygotowała bardzo interesujące ekspozycje wyrobów sztuki ludowej z ziemi łowickiej, sieradzkiej, łęczyckiej i rawskiej. Są to

rzeźby, wycinanki, wyroby garncarskie, hafciarskie i inne.

Na zdjęciu: rzeźby wykonane przez Ignacego Kamińskiego twórcę ludowego z powiatu łęczyckiego.

Tekst i foto — Andrzej Wach

Dla naszych reprezentantów na Igrzyska Olimpijskie w Grenoble



W Polskim Komitecie Olimpijskim w Warszawie odbył się w tych dniach przy udziale przedstawicieli prasy, telewizji i filmu pokaz strojów dla naszych reprezentantów na Igrzyska Olimpijskie w Grenoble. Projekty opracowała „Moda Polska”, która przy wykonaniu strojów współpracuje z szeregiem zakładów specjalistycznych.

CAF. — MATUSZEWSKI

S O S

Telefon wzywa pomocy!

Usiłowałam spokojnie porozmawiać z Czytelnikiem. Spisałam naprędce dane, które wydały mi się najistotniejsze. Kobieta ma 31 lat. Pracuje w tym samym zakładzie jako robotnica. W domu są nieporozumienia małżeńskie. Ona, zdaniem męża, ma częste depresje ale nie leczy się w poradni zdrowia psychicznego. Mała dwie córki siedmioletni i ośmioletnia.

Odłożyłam słuchawkę i spojrzałam na zegarek. Wskazywał 10.45. Co dalej robić? Przecież psychiatrzy twierdzą, że człowiek, który nośi się z zamiarem popełnienia samobójstwa, to człowiek chory. Wymaga on szczególnej opieki, czasem długiego leczenia psychiatrycznego ale czasem wystarczy doraźna interwencja lekarska, nawet rozmowa. W wielkim mieście człowiek nie powinien być osamotniony. We Wrocławiu np. wystarczy podnieść słuchawkę i nakreślić numer 217-17. A u nas...

Książka telefoniczna zawiera tyle łódzkich numerów, ale nie ma wśród nich numeru telefonu zaufania. Pokażę jednak ilość telefonów posiadających placówki służby zdrowia. Tu chyba trzeba szukać pomocy...

Pierwszy telefon skierowałam do dyrektora Pogotowia Ratunkowego. Niestety, był nieobecny. Sekretarka poradziła mi rozmawiać z lekarzem dyżurnym. Lekarzowi temu przedstawiłam się, a następnie przedsta-

W sobotnie przedpołudnie na naszym redakcyjnym biurku zadzwonił telefon.

— Czy to „Dziennik Łódzki”? — spytał jakiś męski głos. Dzwonię z prośbą o pomoc. Pisałiscie niedawno o telefonie zaufania, do którego mogą zgłaszać się osoby, które myślą o odebraniu sobie życia.

— Czyżby pan...?

— Nie, chodzi o moją żonę. Od rana jest ona bardzo zdenerwowana i grozi, że targnie się na życie. Ja nieestety musiałem iść do pracy. Jestem zwykłym robotnikiem, pracuję w zakładach B. (tu wymienił nazwę zakładów). Jeszcze raz proszę, aby ktoś jak najprędzej udał się do mojej żony. Podaję adres (tu wymienił ulicę i numer domu), bo za parę godzin może być za późno. Moja żona już dwa razy usiłowała popełnić samobójstwo, ale udało mi się w porę uchronić ją od katastrofy. Jestem bardzo niespokojny, co będzie dziś. Została sama w domu. Dzieci poszły do szkoły.

wiłam w krótkich słowach sprawę, prosząc o pomoc. Odpowiedź była niestety, odmowna.

— Nie nie możemy poradzic. To, że ktoś rzekomo ma zamiar odebrać sobie życie, nie jest dostateczną podstawą do wstawania zespołu lekarskiego i karetki. Pogotowie tłumaczy mi lekarz — nie ma na celu zapobiegania takim wyczynom. Mamy inne obowiązki. Radzę skierować tę osobę do poradni zdrowia psychicznego.

Z Wydziału Zdrowia otrzymałam telefon — przychodni przy ul. Przedzalanianej a tam (leczą tylko dzieci) skierowano mnie na ulicę Sanocką.

— 411-10? Chciałam mówić z lekarzem. Wymieniam naz-

wisko i redakcję. Znowu proszę.

— Dziś sobota — mówi lekarz. Już nie da się przyjąć tej osoby. Jutro niedziela. Niech więc przyjdzie pojutrze. Przyjmemy ją bez koleżki i bez skierowania lekarza rejonowego.

Zegarek wskazuje 11.15. A więc da tej placówce po pomoc można zgłosić się dopiero za 48 godzin. A tu każda minuta może być decydująca. Co robić? Zaryzykowałam jeszcze jeden telefon.

— Szpital psychiatryczny w Kochanówce? Czy to izba przyjęć? Poproszę lekarza. Pani doktor, proszę o pomoc w imieniu Czytelnika. — Mówię szybko o co chodzi.

— Niestety, nie jesteśmy w stanie pomóc. Nie mamy karetki, ani nie dysponujemy żadnym pojazdem, żeby udać się na miejsce. Radzę wezwać pogotowie...

A więc koło zamkneło się. Zegarek wskazywał wtedy 11.45. Zrozumiałam, że do żadnej placówki służby zdrowia nie ma już co dzwonić. Zrozumiałe stało się też, że telefon z pogranicza śmierci trafia w próżnię. Jeśli prośba dziennikarza, wymienianego w gazecie — która reprezentuje — została oddalona, to co mówić o ewentualnej prośbie szarego, nieznanego człowieka? Gdzie ma taki człowiek zwrócić się w chwili załamania, w chwili dużej depresji swojej, lub najbliższej sobie osoby?

Nie podaję nazwisk osób, z którymi rozmawiałam. To nie jest najistotniejsze. Prawdopodobnie inni na ich miejscu postąpiliby tak samo. Legitymując się przepisami, zarządzeniami i... niezłudnością na ludzki ból. Kto wie zresztą, może znalazłby się i taki, który zareagowałby

inaczej. Tak czy owak wyglądają nasze rozważania, efekt rozmów telefonicznych jest jednoznaczny. A więc jeszcze jeden argument za zorganizowaniem w Łodzi telefonu zaufania. Jeśli zadaniem naszego lecznictwa ma być profilaktyka, o której się tyle mówi to najpewniej okazją ku temu aby zapobiegać następstwom depresji, m. in. samobójstwom.

We Wrocławiu lekarskie dyżury przy telefonie zaufania finansuje Pogotowie Ratunkowe. Telefon cieszy się poparciem Wydziału Zdrowia i Państwowego Szpitala Klinicznego (psychiatrycznego) nr 2, przy którym działa 24-godzinny dyżur. Czy u nas nie można by zorganizować czegoś podobnego? Życie prosi o to.

WACŁAWA KASPRZAK

P.S. Z dziennikarskiego obowiązku naszym Czytelnikom winna jestem jeszcze jedno wyjaśnienie. Kobieta, dla której wzywano w „Dzienniku” pomocy, nie została sama. Na naszą interwencję zareagowała Liga Kobiet. Natychmiast Zarząd Łódzki LK powiadomił o fakcie Zarząd Dzielnicy Łódź — Górna. Sekretarz tej dzielnicy zostawiła bieżącą pracę i od razu poszła pod wskazany adres. Naturalnie nie jest ona ani lekarzem, ani psychologiem. Po prostu doświadczonym człowiekiem. Przeprowadziła serdeczną, szczerą rozmowę. Potem rozmawiała z innymi lokatorkami domu, które poprosiła, aby dały bieżenie na sąsiadkę. Tej kobiecie na pewno trzeba jednak pomocy lekarza-specjalisty.

W. K.

ZPB im Armii Ludowej mają przyszłość

Równowaga będzie przywrócona

Jedno z najpoważniejszych przedsiębiorstw bawełnianych w Łodzi — ZPB im. Armii Ludowej — znajduje się od lat w szczególnie trudnej sytuacji. W stosunku do rozbudowanej przedalni (100 tys. wrzecion) i wykończalni, posiada ono nieproporcjonalnie małą tkalnię, która zużywa zaledwie około 20-30 proc. własnej produkcji i w nie większym stopniu pokrywa zapotrzebowanie wykończalni. Brak wewnętrznej synchronizacji narzuca kierownictwo i załogę przedsiębiorstwa na niezliczone kłopoty.

Fabryka, zmuszona do „eksportu” przedy i „importu” tkanin surowych, nie może ustalić sobie profilu produkcji, jest narażona na ciągłe zmiany asortymentowe. Nie ma więc mowy o specjalizacji, o doskonaleniu umiejętności w obranym kierunku. Występują stałe kłopoty z jakością wyrobów gotowych, co okresowo, w szczytów trudnych momentach, odbija się również na zarobkach pracowników.

Na domiar złego budynek tkalniczy znajduje się w opłakanym stanie technicznym. Nie można jednak przeprowadzić remontu kapitalnego, gdyż w związku z planowanymi poszerzeniem ul. Pabianickiej, budynek ma być w przyszłości „obcięty” o 1/3. Przeprowadza się więc jedynie remonty zabezpieczające.

Sytuacja ta wywołała niepokój wśród załogi zakładu. Powstały obawy, że stawa

tkalnia zostanie w końcu zlikwidowana, a na budowę nowej zjednoczenie nie wyrazi zgody. Tymczasem trzeba wziąć pod uwagę że oddział ten zatrudnia 1000 osób, zaś cały zakład znajduje się w specjalnym „położeniu geograficznym”. Fabryka, ulokowana w znacznej odległości od centrum miasta, jest przecież tradycyjnym miejscem pracy dla mieszkańców Rudy Pabianickiej i potudniowych przedmieść Łodzi, aż po Tuszyń. Ponieważ jest to jeden z niewielu zakładów produkcyjnych w tym rejonie, jego załoga charakteryzuje się większą niż gdzie indziej stabilnością, praca przechodzi tu z pokolenia na pokolenie, podobnie jak na Widzewie. Trzeba więc zawsze brać pod uwagę zarówno warunki bytowe tutejszych pracowników, jak też niebagatelną kwestię uczuciowego ich związku z fabryką. Zabieg „przełancowania” tysięcy osób do zakładów położonych w innych rejonach miasta byłby zatem — z góry wiadomo — niepopularny i raczej trudny do przeprowadzenia.

Nie więc dziwnego, że sprawa tkalnicza powracała na porządek obrad niemal każdej konferencji samorządu robotniczego. Znalazła ona swego odbicie również we wnioskach sformułowanych w zakładzie po VII Plenum KC partii

Obecnie nadchodzi chyba kres tych niepokoi. Jak się dowiadujemy — Zjednoczenie Przemysłu Bawełnianego opracowało już bowiem programy produkcji docelowej przemysłu bawełnianego do roku 1980, w rozbiu na poszczególne regiony kraju. Po zatwierdzeniu przez Ministerstwo Przemysłu Lekkiego, programy te stana się podstawą do opracowania zadań

inwestycyjnych następnej 5-letki. Gdy chodzi o „Armię Ludową” program m. in. przewiduje: remont kapitalny starego budynku po jego obcięciu i pozostawienie tutaj małej tkalnicz kolorowej o 250-300 krosnach oraz budowę nowej tkalnicz automatycznej na 1400 krosien.

Program ten stanowi najwłaściwsze chyba rozwiązanie zarówno problemów życiowych załogi jak i kłopotów ekonomicznych przedsiębiorstwa. Po zakończeniu wspomnianych inwestycji, wskaźnik „skoooperowania” wszystkich wydziałów fabryki wzrośnie do przeszło 70 proc., równowaga będzie więc przywrócona.

J. BRYSZ

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE

Uprzejmie proszę o udzielenie mi nadzwyczajnego urlopu wypoczynkowego.

Mam nadzieję, że gdy przeczyta Pan to podanie do końca, nie będzie Pan oponował wysuwając takie formalne i niezyciowe argumenty jak ten, iż wszelkie należne mi w tym roku urlopy już wykorzystałem.

Jak Panu zapewne wiadomo, zapisałem się na wycieczkę do Rumunii organizowaną przez Biuro Zagranicznej Turystyki Młodzieży „Juwentur”. Wpłaciłem na konto Biura złotych pol

1. IX. W POCIĄGU DO VARNY. Cały dzień upływa na poszukiwaniu wody. W naszym, polskim wagonie, oczywiście jej nie ma. Co trochę ktoś puszcza w obieg fałszywe pogłoski — że gdzieś coś kapie. Cała grupa pędzi wtedy z ręcznikami na złamanie karku. Pod wieczór udaje mi się wreszcie umyć ręce u braci Czechów. Bo w czeskim wagonie woda jest.

2. IX. GODZ. 5.00, NADAL JESZCZE W TYMŻE POCIĄGU. 31 godzina pod rózę, zbliżamy się wreszcie do Bukaresztu. Jeszcze to nie Mamaia, a już jesteśmy czarni, zaróżnieli i... wysuszeni. Przez całą podróż udaje się mi

WA. Odbywa się to tak: godz. 8.30 wyjazd z Mamaia, godz. 9.20 przyjazd do Mangalii. Przewodnik rumuński mówi: do godz. 10.10 czas wolny, płać na lewo, sklepy na prawo. Przekonani, że po tym „czasie wolnym” przewodnik coś nam pokaże, idziemy na kawę. Popielniemy błęd. Autokar rusza, wiezie nas do Eforii. Tu znów: płać na lewo, sklepy na wprost, pół godziny czasu wolnego. Co można zwiędzić przez pół godziny? Robimy sobie kilka zdjęć „na ile”. To wszystko.

12-13. IX. BUKARESZT. Piękne miasto. Trzygodzinna wycieczka. Prze

Podanie z Mamaia

skich 3000 i myślałem już, że mogę ufnie patrzeć w wypoczynkową przyszłość. Na swoje usprawiedliwienie dodam, że myślałem tak jeszcze w maju, a w maju ludzie nie grzeszą rozsądkiem. Kilka dni przed wyjazdem organizatorzy poinformowali uczestników wycieczki, że mieszkać będziemy nie w hotelach, lecz w czymś pośrednim między namiotami, a domkami campingowymi. Wydarzenia zaczęły się piętrzyć. Oto one, według dziennika podróży:

31 SIERPNIĄ, GODZ. 21.02, KOLUSZKI, POCIĄG MIĘDZYKRAJOWY WARSZAWA — VARNĄ. Cała grupa wsiada do niewłaściwego wagonu. Po długich targach, udaje się nam wreszcie namówić konduktora na otwarcie przedziału. Objuczeni bagażami przepychamy się, aby stwierdzić, że koleżne drzwi także są zamknięte. Sforsowanie kilku następnych przejść (mimo że nie ma tłoku), zabiera nam trzy kwadransy. Tak zaczęła się 40-godzinna podróż.

wypił 1 (słownie jedną), cudem zdobył szklankę herbaty.

2. IX. godz. 12.00, Mamaia. Ktoś dowcipnie i trafnie określa obóz, w którym mieszkamy, jako „psie pole”. Pod rozprężanym niebem stoja jakieś skrzynki przykryte z wierzchu płachtami namiotowymi. Zadnego pojemnika na odzież. Łódzka waziatka, tak, że gdy w nocy próbujesz się przewrócić na drugi bok, spadasz.

Można by było to znieść, gdyby nie wiedzieliśmy jeszcze w kraju, że nie trzeba brać ze sobą garnituru, białych koszul, a tylko dresy lub dżinsy. No i oczywiście, gdyby się nie miało świadomości, że „Orbis”, w przeliczeniu, za te same pieniądze, lokuje swoich wycieczkowiczów w stojących tu obok luksusowych hotelach.

2. IX 3. IX itd. Słońce, woda, słońce, woda, jesteśmy coraz bardziej upaleni. Pod tym względem wszystko w porządku, chyba dlatego, że organizatorzy wycieczki nie mają na to wpływu.

8. IX. WYCIECZKA AUTOKARO-

wodnik jest znużony, nawet się nie fatyguje aby wyjść z autokaru gdy jest coś do obejrzenia. — Obejrzyjcie sobie sami — mówi.

14. IX. Pociąg międzynarodowy VARNA — WARSZAWA. Oczywiście wody znów nie ma, a na domiar złego okazuje się, że w naszym wagonie nie ma także światła. Bezradny konduktor mówi, że się zerwał jakiś pas, że już interweniował w Varnie, ale nie z tego...

Robię sobie bilans wycieczki. 3000 zł, słońce, woda, owswem, cudowne, ale i na tym koniec. W Kolobrzegu również ciepło. Widzieć niewiele widziałem, a o Rumunii wiem tyle, ile przedtem. Zaspiałem i co mi się śni? — Oczywiście wojaż do Mamaia.

Szanowny Panie Redaktorze. Odczytałem trochę, ale poza opalenizną nic mi nie przeszło. Złe sny mam w dalszym ciągu. W związku z tym jeszcze raz proszę o udzielenie mi nadzwyczajnego urlopu. Muszę przecież po powrocie z tej wycieczki wreszcie odpocząć. J. KATARASIŃSKI

Trybuna Czytelników

Łódź nie na trasie

— „Czy tylko oni do nas, czy również i my do nich na zasadzie równości i rewanżu? — pisze do redakcji p. Sławomir Słaski w związku z artykułem informującym o wycieczkach z Warszawy i z innych miast do łódzkiego Teatru Wielkiego. — Nasze lokalno-patriotyczne ambicje zostały wreszcie zaspokojone, ale przecież jak dawniej „Don Carlosa”, tak i teraz chciałoby się obejrzeć z wycieczką „Dziennika” choćby warszawską „Aidę”. Poza tym inna sprawa — podobno gdzieś centralnym traktem przez Warszawę, Poznań, Kraków, Katowice i inne nawet mniejsze miasta polskie ciągną zagraniczne zespoły operowe i baletowe. Podobno, bo łódzianie dowiadują się o

tym tylko z prasy lub telewizji. Tłumaczono nam kiedyś, że i my będziemy na własne oczy oglądać np. Balet Królewski z Londynu lub balet moskiewskiego Teatru Wielkiego, jak tylko będziemy mieli odpowiednią do tego salę, bo Pałac Sportowy do takiego celu się nie nadaje. Teraz mamy już Teatr Wielki, ale z tamtych obietnic nic...

Wraz z naszym Czytelnikiem podpisujemy się pod tymi uwagami. Nad pierwszą z nich zastanowimy się w redakcji, inne — dotyczące uwzględniania Łodzi przy planowaniu tournée zagranicznych zespołów kierujemy pod adresem Ministerstwa Kultury i Sztuki.

(kat)

Wszystko o oszczędzaniu

na ten temat w czwartek 5 bm. w godz. 13-14.30 przez NTU 393-04 z naszymi Czytelnikami rozmawiać będzie

mgr Emanuel Zbierzchowski

dyrektor Oddziału PKO w Łodzi

PROPONUJEMY TEMATY

- akcja „300”
- książeczki mieszkaniowe i wieśolelnie
- inne formy oszczędzania
- nowe usługi PKO
- odsetki i premie

Komentujemy

DUŻY

Jak już informowaliśmy, w sobotę oddano do użytku łodzian - drugi pod względem wielkości w kraju - Powszechny Dom Towarowy „Uniwersał”. W ciągu pierwszych czterech godzin sprzedano w nim towarów za 2.700 tys. złotych! Ruch niebawem. Było to pracowniczo-populudnie dla personelu „Uniwersału” i dla... miłośników, która kierowała ruchem kupujących przed gmachem PDT a nawet i wewnątrz.

Byliśmy w „Uniwersału” wczoraj rano o godz. 8. Na stoiskach wrzała gorączkowa praca. Sprzedawcy uzupełniają wybór towarów. Przy drzwiach wejściowych - już na 2 godziny przed otwar-



BRAK WODY...

...odezwali wczoraj mieszkańcy śródmieścia. Przyczyną tego było uszkodzenie średnicy wodociągu, które pociągnęło za sobą spadek ciśnienia w instalacji wodnej. Nad usunięciem awarii pracowały przez cały dzień brigady. Chodziło przede wszystkim o ustalenie miejsca awarii rurociągu, a następnie o zreperowanie uszkodzenia.

CIEŻKI PONIEDZIAŁEK...

...miały wczoraj poradnie rejonowe, które po południu notowały bardzo duży napływ chorych. Poradnia przy ul. Curie-Skłodowskiej 20 przyjęła przeszło 120 chorych. Wizytowano 10 osób. Poradnia przy ul. 1 Maja 42 zanotowała ponad 180 pacjentów, których przyjęło 5 lekarzy. Najwięcej bo przeszło 40 chorych w ciągu 5 godzin przyjęła dr A. Pietruszewska. Ponadto zainicjowano 20 wizyt domowych. Przyczyną tak wielkiej ilości chorych na jednego lekarza jest nieobciążenie etatów w trzech rejonach tej poradni. Chory, który zgłosił się wczoraj do poradni przy ul. Chłopińskiego 49, odsyłani byli do poradni przy ul. Podchorążych i Srebrzyskiej, ponieważ jeden z przyjmujących tu lekarzy zachorował.

PRZESZŁO 100 MIEJSC...

...noclegowych zajętych było wczoraj w schronisku młodzieży przy ul. Kilińskiego. „Czas oszczędzaj” w „Uniwersału” opuściło schronisko kilku zagranicznych turystów, m. in. dwóch Czechów i dwóch Niemców. Wszyscy wpisali się do książki chwalebnej warunków noclegowej i przyrzekając, że jeszcze kiedyś przyjadą do Łodzi. O godz. 18 przyjechało 10 Bułgarów.

GÓRY I DOŁY...

...oraz stos kamiennych płyt zalega podwórce przy ul. Rutowicza 107. Podczas budowy sąsiedniego budynku centrali telefonicznej, wykonawcy z EPBM nr 3 zniszczyli kompletnie urządzenie podwózkowe lokatorów spod 107. Przed opuszczeniem placu budowy zapomnieli zupełnie o uporządkowaniu zniszczonego przez siebie podwórca. (Kas)

Nowe księgarnie „Domu Książki”

Poważną rolę w dziele odgrywa w Łodzi „Dom Książki”. Warto więc zbliżać ostatnie osiągnięcia i akcje tej instytucji. Mówiąc ogólnie, rozszerzyła i zmodernizowała niektóre

Poważnym zdarzeniem kulturalnym stało się otwarcie „Księgarni Współczesnej”, przy której funkcjonuje „Ośrodek Książki Społecznej i Rolniczej”. A więc uwzględniający problemy niezwykle dziś zasadnicze i aktualne.

Druga księgarnia „Domu Książki” otwarto ostatnio (głównie dla środowiska akademickiego) przy ul. Lumumby w bardzo nowoczesnym i estetycznym lokalu. Trzecia - placówkę terenową - uruchomiono w Zduńskiej Woli.

W najbliższych dniach rozpocznie swoją działalność (w zmodernizowanym lokalu) „Księgarnia Naukowa” przy ul. Piotrkowskiej 102a, co łączy się z inauguracją nowego roku akademickiego. Studenci łódzcy znajdą tu wiele cennych książek i skrypty z interesujących ich dziedzin.

Wkrótce również - po prze-

upowszechniania czytelnictwa Książki”. Warto więc zbliżać ostatnie osiągnięcia i akcje tej instytucji. Mówiąc ogólnie, rozszerzyła i zmodernizowała niektóre

budowaniu - otwarta zostanie księgarnia przy ul. Piotrkowskiej 193. Tu organizowane będą wystawy i kiermasze książek, a i przewidziana jest sprzedaż taniej książki. Niebawem również i Chojny otrzymają swoją placówkę DK dzielnicową, w odnowionym lokalu przy ul. Rzgowskiej 52. Spodziewaliśmy się, że w tych dniach uruchomiona zostanie nowoczesna, samoobsługowa księgarnia przy ul. Piotrkowskiej 86. Niestety, Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Budowlana” nie dotrzymała umowy i spóźnia

się z ukończeniem prac remontowych.

„Dom Książki” w Łodzi przystąpił już do ostatniego etapu rozprowadzania książek szkolnych. Podręczniki dla szkół zawodowych rozprowadzane są w dalszym ciągu na talony, a dla szkół ogólnokształcących prowadzi się dalej sprzedaż wyłącznie na zamówienia do dnia 15 października. Niestety, wciąż jeszcze brak podręcznika historii Arnolda dla XI klas i „Wychowania obywatelskiego” dla techników, a także wielu podręczników dla liceów korespondencyjnych według starego programu. Na ogół jednak sprzedaż książek szkolnych przeprowadzona była w Łodzi w roku bieżącym sprawniej niż w latach poprzednich. M. J.

Z plenum ZŁ ZMS

Wczoraj obradowało plenum ZŁ ZMS, w którym uczestniczył sekretarz ZG ZMS Ignacy Gajewski. Tematem obrad była ocena realizacji uchwały VI Łódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZMS. Referat wygłosił przewodniczący ZŁ ZMS J. Matyjaszyk. Łódzka organizacja ZMS

realizując nakreślone zadania w sprawie ideowego wychowania młodzieży ma na swoim koncie poważny dorobek. W szeregach ZMS znajduje się ponad 40 tys. członków. Tylko w ostatnim okresie, który minął od VI konferencji sprawozdawczo-wyborczej, organizacja przyjęła w poczet swych członków ok. 6 tys. ZMS-owców. Wzrost społecznej dyscypliny członków organizacji, ich ideowego zaangażowania się oraz politycznego wychowania młodego człowieka przejawia się w różnych formach. Wieczorowe Szkoły Aktywności, olimpiady o wiedzy współczesnej, szkolne koła młodych racjonalistów, odczyty, spotkania i wieczornice - to tylko niektóre z wielu form pracy ideowo-wychowawczej łódzkiej organizacji ZMS. A poza tym szeroki udział młodzieży w Brygadach Pracy Socjalistycznej oraz w Ochotniczych Hufcach Pracy.

W dyskusji wskazywano na potrzebę dalszego oddziaływania organizacji na ideowe wychowanie młodych ludzi.

W drugim punkcie obrad poświęconym sprawom organizacyjnym plenum przyjęło prośbę Feliksa Gandora i Grzegorza Przyślego o zwolnienie z pełnionych przez nich funkcji, wiceprzewodniczących ZŁ ZMS. Plenum wybrało na wiceprzewodniczących ZŁ ZMS i członków Prezydium ZŁ ZMS; dotychczasowego kierownika Wydziału Propagandy ZŁ ZMS Włodzimierza Tychmanowicza i dotychczasowego przewodniczącego ZD ZMS Bałuty - Józefa Olbryka.

Sekretarz ZG ZMS I. Gajewski udekorował Srebrną Odznaką im. Janka Krasińskiego Krystynę Kosińską, Feliksa Gandora i Grzegorza Przyślego. Brązowe Odznaki im. Janka Krasińskiego otrzymali: T. Gumńska, Wł. Godala, E. Chruśliński. (i. kr.)

„Wółczanka” wykonała plan eksportu do ZSRR

Dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej za łoga „Wółczanki” zobowiązała się przedterminowo wykonać roczny plan eksportu koszuł do ZSRR. W sobotę załadowano ostatnią skrzynię. Wysłało do Związku Radzieckiego w tym roku 477 tys. koszuł z elano-bawełny i 258 tysięcy z popieliny, wykonując w ten sposób zobowiązania eksportowe w 104,6 proc. wartości ponad 7 mln zł dewizowych.

Do tej pory nie wpłynęła do zakładów ani jedna reklamacja. Natomiast wpłynęło do datkowe zamówienie na 50 tys. koszuł z elano-bawełny, które „Wółczanka” postanowiła zrealizować. Ponadto zakłady do starca dla ZSRR 100 tysięcy sztuk koszuł na poczet zamówienia na rok przyszły. Bravo! (kas)

z miasta

□ Inauguracja zajęć Wszechnicy Laickiej - o godz. 18, w ŁDK (Traugutta 18), wykład wprowadzający „Katolicyzm polski wobec zmian w katolicyzmie światowym” - wygłosi mgr A. Sikorski.

□ Zajęcia na kursach języków obcych TWP rozpoczyna ją się dziś i 5 października.

□ „Rola muzeów archeologicznych w badaniu najdawniejszej przeszłości Polski” - odczyt prof. dr K. Jazdzewskiego, o godz. 18, w Muzeum Archeologicznym (Pl. Wolności 14).

□ „Dwa dwudziestolecia” - prelekcja mgr J. Podgórskiego o godz. 17 w kawiarni „Sturmejska” (Podrzeczna 2).

Część wolnego czasu poświęcili na czyny społeczne

Tysiące łodzian poświęciło po kilka godzin swego niedzielnego wypoczynku na czyny społeczne. Na Bałutach pracowano głównie w parkach, na Górnej przy robotach



ziemnych związanych z budową parku osiedlowego na Dabrowie. Na Widzewie kontynuowano prace ziemne przy budowie dziecięcego miasteczka ruchu drogowego. Mieszkańcy Śródmieścia budowali m. in. wysepkę dla pieszych przy zbiegu ulic Wschodniej i Nowolki. Na Polesiu urządzono trawniki i porządkowano wiele fragmentów dzielnicy.

Sporo grup wystąpiło z transparentami informacyjnymi, że czyn społeczny wykonuje się dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. (k)

Foto - L. Olejniczak



Hasło tygodnia brzmi: Zakupy rozpoczynaj od „Uniwersału”

Konkurs trwa! Nagrody wylosowały: W. Sierant i J. Kibort

Wczoraj w lokalu redakcji odbyło się kolejne losowanie nagród w naszym konkursie „Szukamy hasła tygodnia”. Czytelnicy nadesłali 2423 odpowiedzi. Nagrody wylosowały: Władysław Sierant (Nowa 43) - 300 towarową wartość 700 zł i Jadwiga Kibort (Piotrkowska 8) - bon 300 zł. Są one do odebrania w sekretariacie redakcji „Uniwersału” przy Pl. Niepodległości 4, która je ufundowała.

dakcji, nagrody w postaci bonów towarowych wartości 700 i 300 zł. Prosimy tak nadsyłać odpowiedzi, by najpóźniej do poniedziałku dotarły one do redakcji.

Zapraszamy do udziału w konkursie (wit.)

Nasz konkurs trwa! Dziś ponownie ukrywamy w artykule lub notatce prasowej - w postaci tzw. obcych wierszy - hasło tygodnia. Prosimy je odszukać, wypisać na specjalnie zamieszczonym kuponie i nadesłać na adres redakcji (Łódź, ul. Piotrkowska 96) z zaznaczeniem na kopercie: „Konkurs - Szukamy hasła tygodnia”.

Wśród tych Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy w poniedziałek - 9 października - o godz. 10, w lokalu re-

KUPON

Imię i nazwisko : : : : :
 : : : : :
 : : : : :
 Adres : : : : :
 : : : : :
 : : : : :
 Hasło tygodnia brzmi : : : : :
 : : : : :
 : : : : :
 : : : : :

Z sądu Usłownik zabójstwa

Wkrótce przed Sądem Woj. dla m. Łodzi znajdzie swój epilog jeszcze jeden z ludzkich dramatów. Czesław Józwiak (Przedziałowa 92/94) od powiadac będzie za usiłowanie zabójstwa swojej przyjaciółki Bronisław Z.

Jak wynika z aktu oskarżenia - 28 kwietnia bież. roku Józwiak, Bronisław Z. i ich dwoje znajomych urządzili sobie małą alkoholową przyjęcie. Noc, kiedy już wszyscy położyli się spać, wynikała między oskarżonym, a jego przyjaciółką sprzeczka, podczas której złał on Bronisław Z. w brzucho kilka ciociów nożem kuchennym. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarzy ofiarę udało się utrzymać przy życiu. (Lw.)



— Musi mi pan wierzyć na słowo, że chlebek jest świeży, bo jak pan dotknie, to musi pan go kupić, choćby nawet był twardy jak cegła!

PIJ WODĘ I MLEKO TYLKO PO PRZEGOTOWANIU

wybró obrót

ciem - zgromadziło się około 300 osób pragnących poznać zakupy.

Napór klientów na „Uniwersał” dowodził jak bardzo była potrzebna w Łodzi tego rodzaju placówka handlowa. Nasuwają się jednak i inne uwagi, a odpowiednio wnioski wyciągnąć chyba z nich łódzcy handlowcy. Samego tylko obuwia sprzedano w „Uniwersału” za ponad 300 tys. zł. Nie dziwnego. Wybór był dość duży, nie spotykany nawet w specjalistycznych sklepach obuwniczych w Łodzi. Podobnie czeszła było i z innymi artykułami. I tak np. w ciągu czterech godzin sprzedano 14 telewizorów - mimo że Łódź nie jest uboga w salony ZURIT. Prezentowano aparaty na stoiskach „na chodzie”. Klient widział - przez czas dłuższy - co wybierał. I kupował.

Tak więc duży wybór towarów i ich umiędziane zaprezentowanie klientowi zagwarantowały „Uniwersału” duże obroty. Potwierdziła się jeszcze raz stara prawda, która zbyt powolnie utrwała się w świadomości łódzkich handlowców.

Gdy piszemy te słowa marzą nam się jeszcze co najmniej cztery placówki handlowe - po jednej w każdej dzielnicy. Wówczas może łodzianie przestaną tracić czas na wystawianie w kolejkach i na pogoń po mieście za niezbędnymi im przedmiotami. Okres małych sklepików mija bowiem bezpowrotnie, a tzw. ciągi handlowe - sklepów grupujących towary jednej branży - są tylko pośrednictwem. (wit.)

Pokaz pracy garncarskiej w al. Schillera

W ramach obchodów Tygodnia Sztuki Ludowej w niedzielę łódzka „Cepelia” zorganizowała pokaz garncarstwa ludowego w wykonaniu znanego garncarza ziemi sieradzkiej H. Muszyńskiego. Impreza ta cieszyła się dużym zainteresowaniem. Wokół stoiska artysty ludowego zbierały się tłumy łodzian. Muszyński swoje wyroby wykonane na miejscu rozdawał zainteresowanym jego pracą. (A.W.)



Foto - A. WACH

Z kuponem „DL” do Teatru Powszechnego

Olbrzymie zainteresowanie „Nocą spowiedzi”

Sobotnia polska prapremiera świetnej sztuki A. Arbuzowa „Noc spowiedzi” - którą zespół teatru przygotował dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej - została przez widzów przyjęta bardzo serdecznie. Na uroczystą prapremierę przybył także radca do spraw kultury ambasady ZSRR - Artemi Panfilow. Również i w ub. niedzielę widowiska Teatru Powszechnego była za pełniona do ostatniego miejsca. „Noc spowiedzi” cieszy się olbrzymim zainteresowaniem wśród łódzkich bywalców teatralnych.

Jak nas poinformował wczoraj kierownik Biura Organizacji Widowni Teatru Powszechnego p. Mieczysław Kwinkowski, teatr do tej pory otrzymał już 20 zamówień zbiorowych z zakładów pracy na bilety. Zgłosił się m. in. „Elita”, ZIPP im. Lenartowskiego, Południowo-Łódzkie Zakłady Przem. Jedwabniczego, Spółdzielnia Pracy im. 19 Stycznia. Zakłady te zarządzają w Teatrze Powszechnym akademie z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, w czasie których wystawiana będzie „Noc spowiedzi”. Zgłosiły się

także szkoły, które korzystają ze specjalnych ulg przy nabywaniu biletów.

W dalszym ciągu zakłady pracy i szkoły mogą zgłaszać się do Biura Organizacji Widowni Teatru Powszechnego tel. 350-36 w godz. od 10-16 w sprawie zamówień na bilety zbiorowe. W tym tygodniu „Noc spowiedzi” można oglądać we wtorek, środe, czwartek i sobotę.

Dla Czytelników „Dziennika Łódzkiego” zamieszczamy kupony, na podstawie których można nabyć bilety ulgowe na tę sztukę. (i. kr.)

KUPON

upoważniający do nabycia dwóch biletów ulgowych na sztukę A. Arbuzowa „Noc spowiedzi”

Imię i nazwisko : : : : :
 : : : : :
 Adres : : : : :
 : : : : :
 : : : : :

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 89
Pogot. MO 97 400-00 500-00
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Straż Pożarna 08
Pogot. Energet. 334-28
Informacja telefon. 03
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 531-11
Pogot. Oświat. Ulic 220-59
Pogot. PZMot. 533-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Pl. Dąbrowskiego) godz. 19 „Halka”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 2) godz. 19.15 „Noc spowiedzi”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości, ul. Moniuszki 4-a) - g. 19 „Ogniem i mieczem”
TEATR NOWY (Wiercickiego 15) g. 19.15 „Świerszcz za kominiem”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Skiz”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Paryżanka”
OPERETKA (Północna 47-51) godz. 19 „Domek trzech dziewcząt”
TEATR ARLEKIN (Wolczajska 5) godz. 17.30 „Kłopoty czarodzieja”
TEATR PINOKIO (Karnicka 16) nieczynny
CYRK „BAJKA” (Pl. Niepodległości) g. 17

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj”, „Gobeliny Galickie” czynne g. 10-17.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU U. (Park Sienkiewicza) - czynne godz. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Wiercickiego 36) czynne od 11-19.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13). Czynne od 9-15.

WYSTAWY

SALON LTF (Piotrkowska 102). Wystawa Ewy Ulikowskiej pt. „Głowy „Polityki”, czynna od godz. 11-19.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86-88). Wystawa malarstwa Ignacego Wita. Czynna od 9-12-20.
ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne w godzinach 9-17 (kasa czynna do godz. 16)

KINA

BAŁTYK - „Jak zdobyto Dzięk Zachód” (pa-

GO? GDZIE? KIEDY?

norama) od lat 16 (USA) g. 14, 17, 20
POLONIA - „Sam! swoi” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISŁA - „Dziewczyna o zielonych oczach” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WOLNOŚĆ - „Osiadacie wiatr” (panorama) od lat 14 (USA) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁOKNIARZ - „Wikin gowie” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
ZACHĘTA - „Saorina” od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
TATRY LETNIE - „Kobiety nie bij nawet kwiatem” (pan. czeski) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLLOWY LETNIE - „Życie zamku” (franc.) godz. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA (Piotrkowska 150) Kino filmów radzieckich 50 lat kinematografii radzieckiej: „Droga przez ementarz” od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA (Aleksandrowska 162) „Rewia o północy” (NRD) od lat 16 godz. 17.30, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Pełnia życia” (panorama) od lat 16 (jug.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Uwiedzona i porzucona” od lat 18 (wł.) g. 15.45, 18, 20.15
MAJA (Kilińskiego 178) „Nikt nie chciał umierać” (panorama) od lat 16 (radz.) g. 15.30, 17.45, 19
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Żołnierki” od lat 18 (wł.) godz. 19.
LDK (Traugutta nr 18) „Weź ją, jest moja” (USA) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Niesłomny Wikin” (panorama) od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Ostatni brzeg” od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30, 20
OKA (Tuwima nr 24) „Piotruś partyzant” (jugosl.) od lat 11 g. 14, „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA) od lat 12 g. 15.15, 19.30

POLESIE (Fornalskiej 57) „Złodziej samochodów” (radz.) od lat 11 godz. 17, 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Niedziela w Nowym Jorku” (USA) od lat 16 godz. 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74-76) „Francja naprzód” (fr.) od lat 11, godz. 15 „Casanova 70” (wł.) od lat 16 g. 17.30, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Olimpiada w Tokio” (panorama) od lat 11 g. 15, 17.30, 20
POKOJ (Kazimierza 6) „Radość o poranku” od lat 16 (USA) godz. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) „300 Spartan” (panorama) od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, „Mar kiza Angielka” (panorama) od lat 16 (fr.) godz. 17.30, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Fanfan Tulipan” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Rio Conchos” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 17, 19.15
STYLLOWY - STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) - nieczynne (program przeniesiony do kina „Gdynia”)
STOKI (Zbocz 1) „Sygnali nad miastem” (pan., jug.) od lat 11 godz. 16 „Scigani przez śmierć” (pan., fr.-wł.) od lat 16 g. 18, 20.15
STUDIO (Lumumby 7/8) „Zaćmienie” od lat 18 (wł.) godz. 17, 19.30
SWIT (Bajucki Rynek 5) „Wrak Mary Deare” (panorama) od lat 14 (ang.) godz. 10, 12, 30 „Słodkie życie” od lat 18 (wł.) g. 15, 19
Kasa kina „Polonia” prowadzi codzienne w godz. 12-17 przedsprzedaż biletów na 2 dni naprzód do kina: „Wisła”, „Polonia”, „Bałtyk”, „Włókienniczka”, „Wolność” i „Zachęta”
DYZURY APTEK
Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Pabianicka 218, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80, Sporta 83.
DYZURY SZPITALI
I Klinika Pot.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul.

Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z dziedziny Główna oraz z dziedziny Bałuty z rejonowych poradni „K” przy ul. Libelta, Marybarskiej i Z. Pacanowskiej.
Szpital im. M. Madurowicza, ul. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z dziedziny Polesie oraz z dziedziny Bałuty z rejonowych poradni „K” przy ul. Bydgoskiej 17, Turowskiej i z dziedziny Widzew z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Wysokiej 12.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 - przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z dziedziny Śródmieście z rejonowych poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i Piotrkowskiej 269 oraz z dziedziny Bałuty z rejonowych poradni „K” przy ul. Sędziowskiej 16 i Snycerskiej 3.
II Klinika Pot.-Gin. AM, ul. Stetlinga 13 - przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z dziedziny Śródmieście z rejonowych poradni „K” przy ul. Kopiczńskiego 32 i Nowotki 60 oraz z dziedziny Widzew z rejonowych poradni „K” przy ul. Niciarnianej i Zbocz 18.
Chirurgia Południe - Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.
Chirurgia Północ - Szpital im. Barlickiego, ul. Kopiczńskiego 22.
Laryngologia: Szp. im. Sienkiewicza, ul. Kopiczńskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.
Chirurgia szkieletowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopiczńskiego 22.
Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 13, tel. 444-44 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zaburzeniami internistycznymi w godzinach 16-7.
Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-4.

Jubileusz 20-lecia „Gwardii”

Impreza jakich mało

Z przyjemnością donoszę, że wielką, jubileuszową sportowo-rozrywkową imprezę Gwardii ogląda w niedzielę ponad 10 tys. osób. Już od wczesnych godzin rannych miłośnicy

Milicjanci dali wspaniały pokaz jazdy na „Junakach”. Psy dały piękny przykład subordynacji i sensorycznego wychowania. Dziennikarze wykazali wysoki kunszt gry w piłkę nożną. W ambitnym

zes Gwardii. Krótkie. Kapitan Kloss, arbir spotkania, postugwał się gwizdkiem szczeniowym. Autografów u dzielałi wszyscy. Wszystkim również udzielił się solidarny duch sportowej atmosfery. Dzieci plakały, publiczność weseliła się, motory warczały, psy czekały. Właściwie mało która impreza widowiskowa w Łodzi może pochwalić się tak wielkim - jak jubileusz 20-lecia Gwardii - urocznieniem.
KAROL BAZZIAK
Foto - A. WACH



psów (tym razem milicyjnych), wielbiciele motoryzacji, szczególnie akrobatycznej oraz super-kibice futbolu waliłi na stadion WKS Orzeł ciężkim kłusem piechoty. O godz. 11 betonowe stołki stadionu wypełniły się po brzegi. Zapowiedziany program widowiska wzbudzał radość i zachwył dorosłych i większą niż życie.

pbjedynku z jedenastką Gwardii atakowali obie bramki z pełnym poświęceniem i zapalem, bez przerwy i bez sensu. I w efekcie przegrali tylko 3:1 zamiast 13:1. Z oficerską elegancją mecz sędziował kapitan Kloss-Mikulski, w równym stopniu jaworujący obie drużyny dla których była to stawka większa niż życie.



Gra toczyła się w szokująco szybkim tempie, tak że za wodnicy obu drużyn mieli niebywałą trudność aby trafić nogą w piłkę, która spadała prosto z nieba. Dostawanie. Zrzucano ją z samolotu. Na trybunach wrzenie, no boisku zamieszanie. Sędzia zreszcie uchyła się przed piłką, gracie tłoczą się i przewracają, bramkarze tańczą przed swymi twierdzami!
Honorowa bramkę dla drużyny dziennikarzy zdobył jakiś zagorzały miłośnik łódzkiej prasy, który nieoczekiwanie znalazł się na boisku. Konferansjerem całej imprezy był red. Szumlewski, który z nie wyjaśnionych dotąd przyczyn krzyczał tylko do mikrofonu: „O rany!”
Przemówienie do zawodników i publiczności wygłosił p. Marian Gwizdka, pre-

Na wniosek Stacji San-Epi. m. Łodzi w dniu 19 bm. został zamknięty sklep spożywczy nr 572 PSS-Łódź-Widzew przy ul. Przybyszewskiego 117. W sklepie stwierdzono antysanitarny stan pomieszczeń i urządzeń oraz obecność gryzoni.

Zamknięto sklep spożywczy

W Klubie Dziennikarza

inauguracja imprez związanych z obchodami 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.
Dziś, we wtorek, 3 bm. o godz. 19 zapraszamy na projekcję filmu pt. „Burza nad Azją”, poprzedzona występem mgr. M. Kornatowskiej nt. „Złoty wiek kinematografii radzieckiej”.
Wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych.

W PAŹDZIERNIKU DLA TADZIA, EDZIA, IRKI I SABINY
Najmilszy prezent - los na imieniny
Krajowej Loterii Pieniężnej
GŁÓWNA WYGRANA: 500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE
SZYNSZYŁE hodowlane okazjynie, tania sprzedam. Łódź, Kruczkowskiego 11 m. 7 (Dąbrowa) 43410 g
SKÓRE wydry i szara karakulowa sprzedam. Tatrzańska 89 m. 20
„FIATA 1100” sprzedam. Łódź, Wojska Polskiego 72 m. 5 43371 g
„WARSZAWĘ” po remoncie sprzedam. Ogł. dać - parking, Sienkiewicza, Traugutta, godz. 10-17 43378 g
„SYRENY” 101 i 103 sprzedam. Chojny, Witolda 2-a (dojazd autobusem „59”) 43383 g
„WARSZAWĘ” (1962 r.) sprzedam. Miejska 8-a, bozna Starorudzkiej 43376 g
„WARTBURGA” sprzedam. Parking - Plac Komuny Paryskiej, go dzina 15-17 43396 g
3 POKOJE, kuchnię, bloki zamienię na 2 pokoje i 1 pokój oddzielnie. Tel. 220-26 43312 g
FOKÓJ, kuchnię, bloki zamienię na 2 pokoje, kuchnię, bloki. Telefon 507-47 43370 g
BEZDZIETNE małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje samodzielnego pokoju sublokatorskiego. Tel. 411-54, godz. 17-20 43376 g
MAŁŻENSTWO (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje na 2 lata pokoju sublokatorskiego, najchętniej w okolicy Żubardzia. Ofer ty „43387” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię, częściowe wygody. Śród miemieście, zamienię na pokój, kuchnię, bloki, śródmieście. Tel. 354-11 godz. 16-17 43401 g
PRYWATNE Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa Elektryczna 11 poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami 6674 k
WSPÓLNIKA do sprzedaży i produkcji przyjm. (udział 100.000). Ofer ty „43372” Prasa, Piotrkowska 96
WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia maszynowych, budowlanych, kosztorysowania budowlano-montażowego przyjmuję, informację pisemnych u dziela Zakład Szkolenia Zawodowego „WIEDZA” Kraków, Westerplatte 11
NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanusz pod gwarancją. Wynalazek Miechlińskiej, Nawrot 32 42870 g
PARASOLKA pozostawia na w. rest. „Kolejowa” jest do odebrania
ZNAJAZCA pieczątki „L-5” proszony jest o oddanie w Przychodni Rejonowej ul. Srebrzyńska 75 43381 g
NIE mogących uczęszczać do szkół wieczorowych - przygotowuje do matury magister. Telefon 351-18 43599 g
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę o treści „Urszula Cyrulska lekarz psychiatra Łódź, Górnicza 35/39-75”
POMOC domowa na stałe potrzebna. Obr. Stalingradu 3 (sklep pod zegarem) 43582 g
GOSPODIA do 3 dorosłych osób zaraz potrzebna. Astronautów 5 m. 34, tel. 414-93 po 17

INŻYNIERÓW magistrów, inżynierów i techników o specjalnościach: automatyka, elektronika, radiotechnika, metrologia włókiennicza i mechanika precyzyjna oraz robotników wykwalifikowanych w specjalnościach: mechanika precyzyjna, zegarmistrzostwo, naprawa - mierników elektrycznych i przyrządów rejestrujących, naprawa wag analitycznych, montaż urządzeń automatyki zespołów klimatyzacyjnych i wentylacyjnych - przyjmą do prac w rozbudowanym wydziale automatyki przemysłowej - Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych PL. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Piotrkowska 278 lub główny inżynier d/s automatyki, Piotrkowska 240, tel. 474-70. 6328-k
Z-CĘ KIEROWNIKA działu ekonomiczno-organizacyjnego z wyższym względnie średnim wykształceniem ekonomicznym, praktyką najchętniej w branży dziewiarsko-poinościzniczej oraz ze znajomością problematyki z zakresu analiz, rachunku ekonomicznego i organizacji - zatrudnia natchmiast ZPDz. im. T. Duracza „DELTA” w Łodzi, Nowotki 65, tel. 280-45. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8-16. 7145-k
KIEROWNIKA magazynu surowca, mistrzów zgrzeblarni, technika mechanika na stanowisko inspektora działu głównego mechanika zatrudnia natchmiast ZPW im. A. Struga w Łodzi, Łąkowa 11. 6848-k
MURARZY, tynkarzy, cieśli, monterów konstrukcji żelbetonowych, ceramików, ksyoliciarzy, szklarzy, operatorów sprzętu średniego z uprawnieniami bhp, betoniarzy, spawaczy, robotników - zatrudni natchmiast LPBP „PRZEMBUD” w Łodzi, ul. 22 Lipca 84/86. Dla zamiejscowych hotel robotniczy. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 6747-k
Studium Języków Obcych ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
przyjmuje zapisy dorosłych i młodzieży z klas licealnych do zespołów języka:
ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO I FRANCUSKIEGO
wszystkich stopni.
Informacje: gmach X Lic. Ogólnokształcącego, al. Kościuszki 65, telefon 333-22 codziennie oprócz środy i soboty w godzinach 16-19. 6802-k

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH TWP
Zajęcia we wszystkich zespołach językowych dla dorosłych i młodzieży rozpoczynają się 3 i 5 października.
ZAPISY nadal są przyjmowane w centralnych ośrodkach: Piotrkowska 68 i 115 oraz Andrzeja Struga 24, tel. 301-04, w godz. 11-13 i 17-19.
PLASTYKA zatrudnia natchmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Węblanego w Łodzi, Rzgowska 17a. Warunki pracy do omówienia w dziale kadr, który przyjmuje zgłoszenia w godz. 7,30-15,30.
EKONOMISTÓW na stanowiska inspektorów w wydziale organizacji i zatrudnienia, inspektora księgowości, 2 st. inspektorów w wydz. inwestycji, technologa na stanowisko st. inspektora w wydz. produkcji, naczelnika wydz. rewizji - poszukuje Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego w Łodzi. Warunki pracy i płacy w/g obowiązujących przepisów w państwowych zjednoczeniach przemysłowych. Oferty należy składać w wydziale kadr Zjednoczenia, ul. Nowa 23, w godz. 7,30-15,30. 6871-k
INŻYNIERA mechanika na stanowisko kierownika zakładu kotłarskiego produkcji pomocniczej, technika-mechanika do rozliczeń produkcji pomocniczej, kierowników robót, z-cę kier. działu zaopatrzenia oraz ekonomistę do działu zaopatrzenia ze znajomością branży chemicznej - przyjmie natchmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „INSTAL” w Łodzi, Brukowa 20. Warunki pracy i płacy do omówienia. 6923-k
W kogo zgaśnie światło
1. W dniu 3. X. 1967 r. w godz. 7-15, ulice: Opolska, Okólna, Moskuli, Herbowa, Łódzianka, Łupkowa, Kryształowa, Wycieczkowa, A. Książka, Woskowa, Stasia, Pirytowa, Kobaltowa, Rubinowa, Szmaragdowa, Diamentowa, Szafirowa, Rogowska, Boruty, St. Działka, Chromowa, Piaskowa, Wiewiórcza, Bociania, Kasztelańska od Wycieczkowej do Centralnej, Jagodowa, Jastrzębia, Zucca, Zajęcza, Bażanca, Zółtowa, Modrzew, Serwituty, Klek, Skotniki, Nowe Łagiewniki, Łagiewnicka od Okólnej do Jaskółczej.
2. W dniach od 3 do 5. X. 1967 r. w godz. J.w., ulice: Piotrkowska od Jaracza do Rewolucji 1905 r., Czechosłowacka od Przemyskiej do Antoniewskiej, Przemyska od Przeskok do Czechosłowackiej, Brukowa od Limanowskiego do Teresy i Zbąszyńska.

Gaudeamus igitur...

W „Anilanie” ruszył trzeci ciąg produkcyjny

Wczoraj odbyło się w „Anilanie” uroczyste uruchomienie trzeciego ciągu produkcyjnego. Symbolicznego aktu włączenia agregatów dokonał wiceminister przemysłu chemicznego — Henryk Konopacki.

Budowę tej nowoczesnej fabryki rozpoczęto w kwietniu 1962 r. i pierwszy jej etap ukończono ponad dwa lata temu, uzyskując zdolność produkcyjną ok. 5 tys. ton włókna na rocznie. Wczorajsze uruchomienie trzeciego ciągu produkcyjnego oznacza zakończenie realizacji I etapu drugiej części budowy. Ciąg ten umożliwił uzyskanie przez zakład produkcji rocznej w wysokości ok. 8 tys. ton włókna.

Czwarty ciąg będzie budowany w latach 1968—69.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż ciąg aktualnie uruchomiony opiera się w znacznej mierze na aparaturze wyprodukowanej w kraju. Tylko najbardziej podstawowe jej części sprowadzono z Anglii w ramach umowy licencyjnej.

Warto również zwrócić uwagę, iż przygotowania do montażu czwartego ciągu produkcyjnego anilany są już w poważnym stopniu zaawansowane.

We wczorajszej uroczystości uczestniczyli m. in.: sekretarz KŁ PZPR — M. Kuliński, wiceminister przemysłu chemicznego — St. Miernik, kierownik Wydziału Ekonomicznego KŁ PZPR — K. Łukaszewski, dyrektor Zjednoczenia Włókien Sztucznych i Syntetycznych — M. Sobolewski, przewodniczący WKZZ — Z. Krzywański oraz przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Widzewa.

Gości po nowym obiekcie oprowadzali, udzielając szczegółowych wyjaśnień: dyrektor „Anilany” — E. Malinowski, wicedyrektor do spraw inwestycji — T. Biliński oraz I sekretarz KZ PZPR i szef produkcji — A. Filipiak.

(Dokończenie ze str. 1)

W sali Filharmonii Łódzkiej odbyła się wczoraj inauguracja nowego roku akademickiego Akademii Medycznej. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz partyjnych i terenowych miasta i województwa, Ministerstwa Zdrowia, wyższych uczelni i in.

W sprawozdaniu z działalności Akademii w roku ubiegłym rektor AM prof. dr med. M. Stefanowski wymienił m. in. sukcesy naukowe uczelni. Minister zdrowia przyznał w tym roku trzy nagrody I stopnia naukowcom łódzkiej uczelni za wybitne osiągnięcia w różnych specjalnościach medycznych. Otrzymał je: prof. dr med. T. Pawlikowski — kierownik Kliniki Endokrynologicznej prof. dr M. Fuchs — kierownik Katedry Stomatologii Zachowawczej i zespół kierowany przez prof. dr A. Alichniewicza z III Kliniki Chirurgicznej w składzie: dr J. Martini, dr H. Zalech, inż. T. Sprusiński i technik M. Borhard (za całokształt prac nad pozeustrojową perfuzją wątroby i za opracowanie pierwszego pol-

skiego aparatu do pozeustrojowej perfuzji wątroby). Kilkudziesięciu pracowników naukowych otrzymało nagrody drugiego i trzeciego stopnia.

Akademia Medyczna w dalszym ciągu doskonali formę pracy dydaktycznej. Reforma studiów objęła pierwsze dwa lata, a obecnie przygotowano nowe zasady dydaktyki dla trzeciego roku. Perspektywy dalszego rozwoju uczelni, której zadania wzrastają z roku na rok, rysują się korzystnie. Zapada już decyzja o budowie 1000-łożkowego szpitala klinicznego.

Po ślubowaniu nowo przyjętych słuchaczy i immatrykulacji oraz przemówieniu delegata organizacji młodzieżowej odbył się wykład inauguracyjny prof. dr Cz. Maślńskiego pt. „O niektórych procesach informacyjnych w adaptacji fizjologicznej”.

Inauguracja roku akademickiego w Wojskowej Akademii Medycznej od była się w niedzielę. Rozpoczęła ją uroczystość złożenia przysięgi żołnierskiej przez nowo przyjętych słuchaczy. Na dziedzińcu WAM zgromadzili się goście i rodziny wychowanków uczelni. Na trybunie miejsca zajęli przedstawiciele

Je kierownictwa partii i władz terenowych miasta i województwa, Ministerstwa Zdrowia, kierownictwo uczelni i in.

Po przemówieniach i defiladzie wychowanków WAM odbyła się druga część uroczystości — w Teatrze Muzycznym. Gen. bryg. prof. dr W. Łasiński — rektor WAM — złożył sprawozdanie z działalności uczelni w ub. roku akademickim oraz przedstawił jej dorobek naukowy, dydaktyczny i społeczny, pokwitowany szeregiem odznaczeń i

nagród przyznanych pracownikom WAM.

Po uroczystym ślubowaniu i wręczeniu indeksów nowo przyjętym słuchaczom, odbyła się uroczysta promocja doktorów nauk medycznych. Tytuł ten uzyskało 28 osób. Następnie nadano tytuły doktorów nauk medycznych i pracy społecznej oraz wręczono nagrody blisko 100 wychowankom uczelni. Na zakończenie uroczystości ppłk prof. dr med. J. R. Chojnowski wygłosił wykład pt. „Era kosmiczna i medycyna”.



Dzisiaj w Łodzi przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, stopniowo wzrastające, aż do wystąpienia opadów w godzinach popołudniowych. Temperatura maksymalna do 17 st. Wiatry umiarkowane, potem dość silne, południowe, skracające na zachodnie.

Jutro możliwe przelotne opady, temperatura bez zmian. Dzisiaj słońce zajdzie o godzinie 17.17, jutro wstanie o 5.46. Przy okazji przypominamy, że dzisiaj imieniny obchodzą Teresa i Gerard.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozrywkowe. 8.49 Mówi technika. 8.59 Chwila ciszy. 9.00 „Cierniki” — opow. 9.20 „Trochę krótko, trochę długo”. 9.40 „Kuba i Anastazy” — słuch. 10.00 „Za pora pod bombami”. 10.20 Muzyka polska. 11.00 „Wychowanie obywatelskie”. 11.20 (Ł) Gra ze spół Mandolinistów. 11.49 „Rozdźwięk a dziecko”. 12.06 Wiad. 12.10 „Na swojską nutę”. 12.25 „Rolniczy kwadrans”. 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 13.00 „W we solym nastroju”. 13.25 Muzyka operowa. 14.00 „Skąd nadchodził szeryf” — fragm. 14.15 „Sportowcy wjeżdżają na start”. 14.30 Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Z twórczości kompozytorów NRD. 16.05 „Szukania przeobojd Studia Rytm”. 16.20 „Radiostopem po morzach, łąkach i oceanach”. 16.45 Aud. „Dzień dzisiejszy i my”. 17.00 „Naszym zdaniem”. 17.35 „Listy z dalekiego świata”. 17.55 Wiadomości. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.00 „Praktyczna Pani”. 19.05 „Z księgarskiej lady”. 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych. 19.30 Muzyka rozrywkowa. 20.00 Wiadomości. 20.31 „Kreda po kominie” — słuch. 21.35 P. Czajkowski. Wałc. 21.40 Felletton. „Notatnik kulturalny”. 21.50 Wieczorny koncert. 22.20 „Nowa ekonomia”. 22.35 Studio Piosen

ki. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.12 Chwila muzyki. 23.15 Dźwiękowe wyd. miesięcznika „Jazz”. 23.45 Muzyka kompoz. angielskich. 24.00 Wiad.

PROGRAM II
8.30 Wiad. 8.35 Z badań Ośrodka Opinii Publicznej i Studiów Programowych. 8.45 Kwadrans walców. 9.00 „Taniec symfoniczny”. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Koncert Ork. PR. 10.50 „Kwaśniacy” — fragm. 11.10 „W obiektywie nauki”. 11.20 Poradnia rodzinna. 11.25 Bohuslav Martinu: 5 pieśni. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert estradowy. 12.50 „Ze wspomnień rewolucjonisty”. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.05 (Ł) Kaledoskop muzyczny. 13.40 (Ł) „Wydarzenie” — fragm. 14.00 Suita. 14.30 „Zielone sygnały”. 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta”. 15.00 Muzyka rozrywkowa. 15.30 „Brat ma siedem lat” — odc. III. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 „Z wysokich Parnasów”. 16.35 „Bryki Warszawy” — fragm. 17.01 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.15 (Ł) „Tabliczka czekolady” — słuchow. 17.30 (Ł) Muzyka filmowa. 17.50 (Ł) „Kącik melomana”. 18.20 (Ł) Magazyn historyczny. 18.45 Z nagrań Studia Jazzowego PR. 18.50 Uniwersytet radiowy. 19.00 Wiad. 19.05

Muz. i akt. 19.30 Kaledoskop kulturalny. 20.00 „Muzyka w historycznym rozwoju”. 20.40 Melodie taneczne. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 (Ł) Gra Ork. LRPR. 22.20 „Dzieło K. Marksa”. 22.35 Juliusz Zarębski: Kwintet fortepianowy. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA
9.10 „Testament” — film z cyklu: „Dr Schlüter” cz. III (W). 10.55 Dla szkół: język polski dla kl. X William Szekspir — „Sen nocy letniej” (W). 12.00 „Dla szkół dla kl. II „Kolory jesieni” (W). 12.15 Przerwa. 12.30 „Przysposobienie rolnicze” (Ł). 15.10 Przysposobienie rolnicze (Ł). 15.45 Politechnika TV: Matematyka (II roku), „Całka krzywo liniowa skierowana” (Wrocław). 16.25 Politechnika TV: Matematyka (II roku), „Całka różniczkowa” (Wrocław). 16.55 Dzieńnik (W). 17.00 Dla młodych widzów: „Rozkosze łamania głowy” odc. I (W). 17.25 Dla młodych widzów: „Wiem jak foto grafować latem” (Poznań). 17.45 Telegram (W). 17.55 Giełda piosenki (W). 18.35 „Po szóstej” Młodzieżowy Klub TV (Kraków). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Wiadomości dnia (Łódź). 20.20 „Żołnierze Rewolucji” — program na Interwizję (W). 20.50 „Testament” — film z serii „Dr Schlüter” cz. III (W). 22.35 Dziennik (W).

Łódzkie „Dni Jazzowe”

Ubiegłoroczne „Dni Jazzowe”, zorganizowane przez ZSP na 10-lecie łódzkiego

Jazz-Clubu były wydarzeniem kulturalnym. Renomowane zespoły i świetni soliści stali się magnesem, który przyciągał słuchaczy także spoza studenckiego grona.

Udało się, więc w tym roku Jazz-Club próbuje po raz drugi. Program trzydniowych jazzowych (14—16 bm) przewiduje udział takich zespołów jak Charles Lloyd Quartet z USA, francuskie Martial Solal Trio (jeden z najlepszych europejskich zespołów nowocześniejszych), Traditional Jazz Studio PRAHA z CSRS, Kwartet Krolla z ZSRR, Orchestra Cubana de Musica Moderna z Kuby, Fin von Eyben, Trio z Danii oraz polskich — Plain Family (Kraków) i Old Timers (Warszawa). Koncerty będą się odbywać w salach Klubu Studentów Łodzi oraz w Filharmonii Łódzkiej.

W dniu 1 października 1967 r. zmarł
DR MED.
Wiktor Dunin-Horkawicz
LEKARZ OKULISTA
długoletni pracownik Szpitala Zdrowia w Pabianicach.
W Zmarłym tracimy drogiego Kolegę i zasłużonego lekarza. Pogrzeb odbędzie się dn. 3 października 1967 r., o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej w Łodzi.
Cześć Jego pamięci!
KIEROWNIK, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY WYDZIAŁU ZDROWIA W PABIANICACH.

W dniu 2 października br., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła najukochańsza żona i matka
S. i P.
Janina Malecka
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października o godzinie 16 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie.
O smutnym tym obrzędzie zawiadamia stroskany
MAŻ, CÓRKA I RODZINA

Dnia 28 września 1967 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 44
S. i P.
Irena Lipska
z d. SZCZECIŃSKA
dyplomowana pielęgniarka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 października br., o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzeźni w smutku
MAŻ, SIÓSTRY, BRAT I RODZINA

Koledze ZDZISŁAWOWI MAŁECKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
ZONY
składają:
DYREKCJA, PODSTAW. ORGAN. PART., RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEZANKI I KOLEZNY ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU PRZEDZIAŁ CZESANKOWYCH.

W dniu 1 października 1967 roku zmarł
S. i P.
DR MED.
Wiktor Dunin-Horkawicz
LEKARZ OKULISTA
b. żołnierz V Polskiej Dywizji Syberyjskiej, dyrektor Lecznicy Ocznej im. św. Józefa w Wilnie, szef sanitarny AK Okręgu Wileńskiego ps. „Kamil”, długoletni pracownik Przychodni Specjalistycznej w Pabianicach.
Msza św. odbędzie się dnia 3 października, o godz. 15 w kaplicy cmentarza Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego, o czym z głębokim żalem zawiadamia
RODZINA.

Dnia 1 października 1967 r. zmarł
DR MED.
Wiktor Dunin-Horkawicz
długoletni i zasłużony członek Polskiego Towarzystwa Lekarskiego Oddz. w Pabianicach. W Zmarłym tracimy Kolegę o krystalowym charakterze.
Cześć Jego pamięci!
POLSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE
ODDZ. W PABIANICACH

Dnia 1 października 1967 r. zmarł
DR MED.
Wiktor Dunin-Horkawicz
długoletni i zasłużony członek Polskiego Towarzystwa Lekarskiego Oddz. w Pabianicach. W Zmarłym tracimy Kolegę o krystalowym charakterze.
Cześć Jego pamięci!
POLSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE
ODDZ. W PABIANICACH

Dnia 1 października 1967 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 68, najukochańszy Maż i Ojciec
S. i P.
Stefan Twardowski
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 października br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Miani, o czym powiadamiają w głębokim żalu
ZONA I CÓRKA.

AGATHA CHRISTIE



— Nie wierzyłam nigdy... Nie myślałam... — rozpoczęła panna Griffith i urwała z zakłopotaniem.
— Ze diabła nie taki czarny, jak go malują, co? — podchwycił żywo Lancelot Fortescue. — Sądzę że miała pani rację. Ale nie ma co wracać do starych dziejów. Przyszłość się liczy. Mój brat jest w biurze?
— Tak, proszę pana. Zastanie go pan w gabinecie.
— Dziękuję — Lance skinął głową i odszedł swobodnym krokiem.
W poczekalni blokującej drogę do sanktuarium szefa siedziała za biurkiem podstarzała kobieta o surowym wyrazie twarzy. Na widok Lancelota wstała i rzuciła groźnie:
— Pańskie nazwisko? W jakiej sprawie? Gość spojrział na nią ze zdumieniem.
— Czy... Czy panna Grosvenor? — zapytał.
Słyszał, że panna Grosvenor jest efektywną blondynką. Widział jej zdjęcia, zamieszczane w prasie z okazji dochodzenia w sprawie nagłego zgonu Rexa Fortescue. Nie! To nie może być ona.
— Panna Grosvenor odeszła w ubiegłym tygodniu. Nazywam się Hardcastle. Jestem sekretarką osobistą pana Parcivala Fortescue.
— Stary Percy! Poczuł w każdym caku, stary Percy! — pomyślał Lance. — Pozbył się efektywnej blondynki i na jej miejsce przyjął tego smoka. Sądził, że tak będzie bezpieczniej i z pewnością taniej.
— Moje nazwisko Lancelot Fortescue — odpowiedział gładko.
— Aa... Bardzo przepraszam — zmieniła ton pani Hardcastle. — Pan... pan pierwszy raz w naszym biurze?

— Pierwszy, ale prawdopodobnie nie ostatni — uśmiechnął się Lance.
Pchnął drzwi gabinetu i ku niemałemu zdziwieniu zobaczył, że za biurkiem urzęduje nie Parcival, lecz inspektor Neele. Defektyw podniósł wzrok znad ogromnego stosu papierów, które przeglądał i uprzejmie skinął głową.
— Dzień dobry panu — powiedział. — Przyśzedł pan zapewne, aby rozpocząć pracę?
— Co? Wie pan już, że mam zamiar wrócić do firmy?
— Tak. Od pańskiego brata. Mówił mi o tym.
— Mówił panu? Z entuzjazmem?
— Entuzjazmu nie zauważyłem — odparł poważnie Neele maskując uśmiech.
— Biedny, stary Percy — westchnął Lance.
— Naprawdę chce pan się zmienić w człowieka interesu? — defektyw spojrział nań bystro.
— Nie wierzy pan w taką odmianę?
— Czy ja wiem? Jakos do pana nie pasuje.
— Dlaczego? Jestem synem swojego ojca.
— Ale i matki — dodał Neele.
— Złe pan trafił, inspektorze. Moja matka była romantyczną wiktoriańskiego typu. Jej ulubioną lekturę stanowiły „Idylle króla”, co wywnioskował pan zapewne z naszych imion. Wciąż chorowała i, jak mi się zdaje, żyła poza granicami świata realnego. Ja nie przypominam jej w niczym. Jestem ogołcony z sentymentalizmu. Romantyczność słabo do mnie przemawia. Życie traktuję realistycznie, czysto, realizm, inspektorze.
— Nie każdy jest taki, jak sobie wyobraża — beknął Neele.
— To święta prawda — przyznał Lance. Ustał w fotelu, wyciągnął swobodnie długie

noży, uśmiechnął się do siebie i nieoczekiwanie rzucił:
— Jest pan bystrzejszy niż mój braciszek, inspektorze.
— Pod jakim względem, proszę pana?
— Percy'ego nakręciłem tak, jak mi się podobalo. On wierzy w moje londyńskie plany. Obawia się, że będę macił mu wodę, leniuchował, urwonił firmową forszę, wciągał go w jakies fantastyczne spekulacje. Takie postępowanie prawie opłacałoby się dla samej rozrywki! Prawie, inspektorze, ale nie zupełnie. Nie wytrzymałbym długo w biurze. Brakowałoby mi przestrzeni, powietrza, przygody. Ucauliłbym się w takiej atmosferze. — Umilkł na chwilę i dodał żywo: — Ale to wszystko poza protokołem. Nie zdradzi mi pan wobec Vala, prawda?
— Nie sądzę, proszę pana, by ta kwestia mogła powstać w trakcie dochodzenia.
— Widzi pan, chciałbym się trochę zabawić — podjął Lancelot. — Wycisnąć pot z Percy'ego, odegrać się na nim.
— Odegrać się? Za co?
Młody człowiek wzruszył ramionami.
— Eh, to takie dawne dzieje. Nie ma o czym mówić.
— Słyszałem coś o małej przygodzie z cze-kiem. Czy do tego pan pije?
— Inspektorze! — zawołał Lance. — Pan wie wszystko!
— Podobno w grę wchodziła sprawa doniesienia karnego — powiedział defektyw. — Pański ojciec był temu przeciwny.
— Tak. Po prostu dał mi kopniaka — odrzekł młody człowiek.

(56) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 223-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-90 i 341-10. Listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-76. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Na 1968 rok można zaprenumerować „Dziennik Łódzki” (cena — 156 złotych rocznie), przesyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch”, Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Ograniczoną ilość egzemplarzy można zaprenumerować również u listonoszy i w urzędach pocztowych. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95.